

Sygn. akt VIII C 2950/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 października 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz D. G. kwotę 3.747,90 zł (trzy tysiące siedemset czterdzieści siedem złotych i dziewięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 764,10 zł (siedemset sześćdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt VIII C 2950/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 października 2014 r. D. G. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 6.588,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.900 zł od dnia 07 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 688,75 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że powód był właścicielem samochodu marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...), który w dniu 31 października 2013 r. został skradziony przy ul. (...) w Ł.. Strona pozwana przyjęła odpowiedzialność z tytułu utraty pojazdu przez powoda i w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustaliła wartość rynkową skradzionego pojazdu na dzień kradzieży na kwotę 24.300,00 zł (wartość brutto). Pozwane Towarzystwo wypłaciło powodowi kwotę 23.874,00 zł, ponieważ od ustalonej wartości pojazdu odliczono kwotę 426 zł z tytułu zapłaty drugiej raty składki. Powód nie zgodził się z wyceną pozwanego, uznając ją za zaniżoną. Przedstawił własną kalkulację i z tego względu zażądał od pozwanego Towarzystwa dopłacenia odszkodowania w kwocie 5.900 zł oraz kwoty 688,75 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 23.874,00 zł za okres od 7 stycznia 2014 r. do 28 marca 2014 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany przedstawił propozycję zawarcia ugody sądowej, na mocy której zobowiązałby się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 5.000 zł tytułem dalszego odszkodowania oraz pokrycia połowy kosztów procesu. Jednocześnie, w przypadku odrzucenia propozycji ugodowej, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zakwestionował poprawność kalkulacji wartości pojazdu skradzionego powodowi, podnosząc że jest nierzetelna i zawyżona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2013 r. w Ł. doszło do kradzieży samochodu marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...), stanowiącym własność powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Przedmiotowy pojazd był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia AC na mocy umowy zawartej z (...) Spółką Akcyjną V. (...) w W., którą potwierdza wystawienie polisy (...) nr (...). Pojazd został ubezpieczony w oparciu o postanowienia umowy oraz postanowienia zawarte w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia autocasco. Strony w umowie autocasco ustaliły, że pojazd powoda będzie miał pełny zakres ubezpieczenia, łącznie z jego kradzieżą, a suma ubezpieczenia wynosi kwotę 35.000 zł brutto.

(polisa –k.12, OWU autocasco –k.43-47, akta szkody 01/ (...) załączone do akt sądowych, okoliczności niesporne)

Powód zgłosił kradzież ubezpieczycielowi (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. w dniu 05 listopada 2013 r. Komenda Miejska Policji w Ł. prowadziła w tej sprawie dochodzenie, które zakończono wydaniem w dniu 27 listopada 2013 r. postanowienia o umorzeniu dochodzenia. Przedmiotowy pojazd decyzją z dnia 30 grudnia 2013 roku został wyrejestrowany.

(postanowienie k. 14-15, decyzja k. 17, umowa przelewu k. 18, zawiadomienie k. 21, okoliczności bezsporne)

Pozwanego z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa kredytu na zakup przedmiotowego pojazdu wobec czego w dniu 19 sierpnia 2014 r. między w/w bankiem a powodem zawarta została umowa cesji, na podstawie której bank przelał na powoda wierzytelność pieniężną z tytułu odszkodowania należnego od pozwanego Towarzystwa. Dodatkowo w dniu 15 stycznia 2015 r. Bank przelał na powoda wierzytelność pieniężną także w zakresie odsetek i należności pobocznych.

(umowy przelewu –k.18, k.62)

W dniu 6 grudnia 2013 r. dokonano wyceny szkody komunikacyjnej nr (...), na podstawie której ustalono wartość rynkową pojazdu marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...). Wartość bazową pojazdu wyceniono na kwotę 37.600 zł, przy uwzględnieniu: korekty pierwszej rejestracji (na kwotę -1.300 zł), korekty za wyposażenie (na kwotę +1.091 zł), korekty za przebieg (na kwotę -5.789 zł) oraz korekty różne (na kwotę -7.268 zł), co ostatecznie skutkowało wyliczeniem wartości przedmiotowego pojazdu na dzień 15 października 2013 roku na kwotę 24.300 zł brutto. Pismem opatrzonym datą 27 marca 2014 r. pozwane Towarzystwo zawiadomiło powoda o przyznanej odszkodowaniu w kwocie 24.300 zł, pomniejszonego o drugą ratę składki w kwocie 426 zł. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel w dniu 28 marca 2014 r. wypłacił powodowi z tytułu odpowiedzialności wynikającej z umowy ubezpieczenia AC na pojazd marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...) kwotę 23.874,00 zł.

(wycena z dnia 6 grudnia 2013 r. k. 19-20, akta szkody 01/ (...) załączone do akt sądowych)

Powód zlecił dokonanie dodatkowej wyceny skradzionego pojazdu rzeczoznawcy J. D., który w dniu 7 maja 2014 r. sporządził opinię nr (...). Przy zastosowaniu korekty za wyposażenie (+1.091 zł), korekty za pierwszą rejestrację (-1.300 zł), korekty za przebieg (-5.618 zł) oraz korekty różne (-1.588 zł), wskazany rzeczoznawca dokonał wyceny wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu na dzień 31 października 2013 rok na kwotę 30.200,00 zł.

(opinia prywatna k. 22-25)

Sporządzone wyceny, zarówno pozwanego Towarzystwa, jak i ta zlecona przez powoda niezależnemu rzeczoznawcy - zostały wykonane wg katalogu (...)Ekspert, wg tej samej bazy danych oraz

w obu przyjęto taki sam zakres wyposażenia pojazdu. Tymczasem przedmiotowy pojazd został sprowadzony indywidualnie z zagranicy, a więc jego wersja wyposażenia odbiegała od opisanego w katalogu (...)Ekspert, który dedykowany jest dla rynku.

(okoliczności niesporne)

W odniesieniu do analizy zastosowanych korekt przy wycenie pojazdu marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...) – korekta za wyposażenie dodatkowe została niepoprawnie naliczona, bowiem nie uwzględniono wszystkich jego elementów, korekta za indywidualny zakup za granicą powinna być naliczona, lecz nie w takiej wysokości jak to przedstawił rzeczoznawca z ramienia pozwanego Towarzystwa, korekta szacunkowa z tytułu wcześniejszych napraw jest niezasadna, gdyż brak jest jakichkolwiek dokumentów świadczących o tym, że przedmiotowy pojazd uczestniczył w kolizjach powodujących konieczność wymiany lub naprawy elementów na stałe związanych z nadwoziem, z kolei wymiana elementów odejmowalnych poszyć lub części mechanicznych nie może być podstawą stosowania tej korekty. Jeżeli chodzi o korektę za pierwszą rejestrację, korektę za przebieg oraz korektę za szczególnie charakter eksploracji zostały one wyliczone

w sposób prawidłowy. Nadto biegły sądowy w oparciu o nr VIN ustalił

w autoryzowanym serwisie (...) specyfikację przedmiotowego pojazdu, stąd w jego wyposażeniu należało uwzględnić spojler na drzwiach tyłu nadwozia i ogrzewanie dodatkowe oraz fabryczne dostosowanie pojazdu do ruchu lewostronnego. Wartość pojazdu marki C. (...) P. 1.6 (...) o nr rej. (...) została ustalona przy zastosowaniu katalogu (...) Ekspert przy uwzględnieniu powyższych uwag i wynosiła na dzień 31 października 2013 r. kwotę 28.000,00 zł (brutto).

(opinia biegłego sądowego k. 68-84, okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów i opinii biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw, wyceny maszyn, urządzeń i środków technicznych. Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, odniósł się także do kwestii podnoszonych przez pełnomocników stron w złożonych pismach procesowych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne częściowo.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i n. k.c.). W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.).

Bezspornym między stronami był fakt zaistnienia szkody w postaci kradzieży pojazdu objętego przedmiotowym ubezpieczeniem AC. Zasadniczy spór w sprawie dotyczył ustalenia wartości pojazdu na dzień jego kradzieży, a co z tym związane, wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Jakkolwiek w prawie cywilnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania (art. 361 § 2 k.c.), która to znajduje zastosowanie w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jednakże może ona doznawać ograniczeń na gruncie innych stosunków prawnych/w innych sytuacjach. Wskazany bowiem przepis art. 361 § 2 k.c. ma charakter dyspozytywny i strony mogą w umowie odmiennie określić nie tylko reguły przypisania podmiotowi odpowiedzialności za szkodę, ale i zakres obowiązku jej naprawienia (inaczej określić zakres odszkodowania). (patrz Komentarz do art. 361 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Lex 2011). Jak już powyżej zaznaczono zasada pełnego naprawienia szkody doznanej przez poszkodowanego jest w całości realizowana w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym. Natomiast w odniesieniu do pozostałych rodzajów ubezpieczeń kompensacja szkody jest dokonywana w granicach określonych warunkami ubezpieczenia, dotyczy to przede

wszystkim dobrowolnych ubezpieczeń komunikacyjnych (tzw. ubezpieczenia autocasco). Tym samym strony mogą w umowie (w tym umowie ubezpieczenia autocasco) odmiennie oznaczyć zakres odpowiedzialności.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany nieprawidłowo wyliczył wartość pojazdu powoda na dzień powstania szkody, a tym samym zaniżył wypłacone powodowi odszkodowanie. Z treści opinii biegłego sądowego, której ostatecznie nie zakwestionowała żadna ze stron procesu, wynika, że powód dodatkowo powinien otrzymać z tego tytułu kwotę 3.700 zł. Taką kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 805 § 1 k.p.c.

Powód domagał się również zasądzenia skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 07 stycznia 2014 r. do dnia 28 marca 2014 r., których wysokość ustalił na kwotę 688,75 zł. Roszczenie w tym zakresie było częściowo zasadne. Zgodnie z § 27 ust. 3 OWU autocasco odszkodowanie jest wypłacane w terminie 30 dni od daty otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o powstaniu szkody – w rozpoznawanej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 05 listopada 2013 r. Zgodnie zaś z § 28 ust 1 powołanych OWU wypłata odszkodowania za kradzież następuje po uprzednim załączeniu do zawiadomienia o szkodzie wymienionych tym przepisem dokumentów, w tym dokumentu wskazującego na przeniesienie prawa własności pojazdu na ubezpieczyciela. W realiach niniejszej sprawy dokument ten został złożony przez A. Bank w dniu 21 lutego 2014 r. W ocenie Sądu od dnia 22 lutego 2014 r. pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą odszkodowania, bowiem należne odszkodowanie zostało wypłacone dopiero w dniu 28 marca 2014 r. Odsetki zatem, w ocenie Sądu, należą się powodowi od dnia 22 lutego 2014 r. do dnia 28 marca 2014 r. i wynoszą kwotę 47,90 zł.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Odsetki zasądzono od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając. Na poniesione przez powoda koszty procesułożyły się: opłata od pozwu w wysokości 250 zł, koszty zastępstwa procesowego powoda wykonywanego przez radcę w kwocie 1.200 zł - § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz. U. 2013, poz. 462 j.t.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i kwota 797,78 zł z tytułu zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego. Na poniesione przez pozwanego koszty procesułożyły się koszty zastępstwa procesowego powoda wykonywanego przez radcę w kwocie 1.200 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Powód wygrał proces w wysokości 56,90 %, przegrał w wysokości 43,10 %. W tej sytuacji zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 764,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.